

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska (spr.)

Sędziowie: SSO Sławomir Olejnik

SSR del. do SO Łukasz Kalawski

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Popławska

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2017 r.

sprawy z oskarżenia subsydiarnego F. Z. przeciwko

W. J. (1) oskarżonemu o popełnienie przestępstwa z art. 300 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 20 kwietnia 2017 roku, sygn. akt III K 208/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od oskarżyciela subsydiarnego F. Z. na rzecz oskarżonego W. J. (1) kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym,
3. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżyciela subsydiarnego w zakresie uiszczonej zryczałtowanej równowartości kosztów.

Łukasz Kalawski Agata Adamczewska Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III K 208/16 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uniewinnił oskarżonego W. J. (1) od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 300 § 1 k.k., obciążając na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. kosztami procesu oskarżyciela subsydiarnego F. Z. i zasądzając z tego tytułu od oskarżyciela subsydiarnego na rzecz oskarżonego kwotę 1056 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 112).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego, zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego w całości na niekorzyść oskarżonego.

Skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego obrazę prawa materialnego, tj. art. 300 § 1 k.k. poprzez bezpodstawne uznanie, że czyn dokonany przez oskarżonego nie stanowi przestępstwa pokrzywdzenia wierzycieli pomimo tego, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona tego czynu poprzez zbycie sprzętu budowlanego w sytuacji grożącej spółce niewypłacalności. Nadto apelujący zarzucił obrazę przepisów postępowania karnego w postaci art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Formułując powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie oskarżonego W. J. (2) winnym zarzucanych mu czynów i wymierzenie kary w granicach ustawowego zagrożenia, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 125–127).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego okazała się bezzasadna. Zawarte w niej zarzuty były nietrafne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Dokonana przez ten Sąd analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, w pełni odpowiada dyrektywom określonym w art. 2 k.p.k. i 4 k.p.k., a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. i przekonująco uzasadnione. Apelacja wniesiona w niniejszej sprawie nie wskazuje na żadne okoliczności, które nie byłyby przedmiotem uwagi Sądu Rejonowego i nie zawiera też takiej, merytorycznej, argumentacji, która wnioskowanie tego Sądu mogłaby skutecznie podważyć. Podkreślić należy, że zarzut obrazy zasady swobodnej oceny dowodów może być skuteczny tylko wówczas, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający, oceniając dowody, naruszył powyższe zasady. Tymczasem apelujący, usiłując podważyć ocenę dokonaną przez Sąd, a także poczynione w oparciu o nią ustalenia, nie wskazał żadnych argumentów, które mogłyby prowadzić do wniosku, że owa ocena dowodów dokonana przez Sąd meriti rzeczywiście jest dowolna. Analiza środka odwoławczego wywiedzonego przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego wskazuje nadto na rozbieżności między stanem faktycznym ustalonym przez Sąd meriti, a oceną materiału dowodowego dokonaną przez apelującego opartą w zasadzie na odosobnionych zeznaniach oskarżyciela subsydiarnego. W tym momencie należało zauważyć, że niezasadne było jednoczesne podniesienie w apelacji zarzutu obrazy prawa materialnego oraz art. 7 k.p.k. Zarzut obrazy prawa materialnego można podnieść wówczas, gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zastosowania owych przepisów (wyrok

Sądu Apelacyjnego w Warszawie - II Wydział Karny z dnia 5 lipca 2017 roku, sygn. akt II AKa 121/17).

Przestępstwo z art. 300 § 1 k.k. realizowane jest poprzez zamię czasownikowe polegające na usuwaniu, ukrywaniu, zbywaniu, darowaniu, niszczeniu, rzeczywistym lub pozornym obciążaniu albo uszkodzaniu składników majątku dłużnika. Z przestępczym działaniem, w postaci dokonania, mamy do czynienia tylko w przypadku zaistnienia skutku, jakim jest udaremnienie lub uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela (co najmniej jednego). Czynności wskazane wyżej muszą prowadzić do uszczuplenia majątku dłużnika. Tylko bowiem taki kierunek postępowania prowadzi do penalizowanego skutku w postaci upadłości lub niewypłacalności. Ponadto działanie sprawcy powinno być realizowane w okoliczności, jaką jest grożąca sprawcy niewypłacalność lub upadłość.

Wbrew wywodom skarżącego, czynności podjęte przez W. J. (1) nie wypełniały znamion przestępstwa z art. 300 § 1 k.k. W toku postępowania ustalono jedynie, że oskarżony zbył (...) do prac wiertniczych, wiertnicę (...) 1720, wiertnicę (...) 920, zgrzewarki i szalunki na rzecz A. D. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)SERWIS. Dowody te nie dają podstaw do uznania, aby oskarżony W. J. (1), jako osoba reprezentująca i zajmująca się sprawami majątkowymi (...) Sp. z o.o., udaremniał lub choćby uszczuplił zaspokojenie wierzycieli (...) Sp. z o.o., a nadto, by działał ze świadomością wystąpienia takiego skutku. Ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika wręcz, że podejmowane przez oskarżonego czynności zmierzały do zaspokojenia wierzycieli spółki, a zbycie wskazanych składników majątkowych (...) Sp. z o.o. w istocie pozwoliło na spłatę należności wobec (...) Sp. z o.o. w P. z tytułu najmu hali, a także – przynajmniej częściowo – wobec pracowników spółki. To zaś pozwoliło spółce na dalszą działalność operacyjną. W tych okolicznościach, wobec jasnego celu działania oskarżonego (umożliwienia spółce dalszego funkcjonowania przy uiszczeniu należności z tytułu zaległych opłat za najem hali), nie sposób przyjąć, by zachowanie W. J. (1) nastawione było na uszczuplenie lub udaremnienie zaspokojenia innych wierzycieli spółki.

Nadto lektura sprawozdań finansowych i bilansów podmiotu gospodarczego (...) sp. z o.o. za lata 2010-2013 przeczy wysuwanej przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego tezie, jakoby zbycie przedmiotów opisanych w zarzucie nastąpiło w sytuacji grożącej spółce niewypłacalności lub też upadłości. Trafnie podniósł Sąd Rejonowy, że

dokumentacja (...) spółki (...) za lata 2010-2013 wskazuje, że w tym okresie jej zobowiązania nigdy nie przekroczyły wartości jej aktywów, a co za tym idzie – zobowiązania pieniężne spółki nie przewyższyły wartości jej majątku. Tym samym nie mogło w realiach niniejszej sprawy znaleźć zastosowania domniemania sformułowane na gruncie art. 11 ust. 5 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku - Prawo upadłościowe. Słusznie zarazem uznał Sąd Rejonowy, że zeznania świadków, tj. P. F. (1), P. K., P. W., M. K., M. Ł., M. R. oraz T. J. były nieprzydatne dla rozważań w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego. Świadczenie ci nie mieli żadnych wiadomości na temat zbycia przez oskarżonego maszyn objętych zarzutem. Wskazać również należało, że depozycje te nie wspierają wersji lansowanej przez apelującego o grożącej niewypłacalności spółki kierowanej przez oskarżonego (część z pracowników spółki (...) miała w roku 2012 mieć trudności z otrzymaniem na czas wynagrodzenia). Co więcej, zeznania P. F. (2) nie wniosły nic nowego do sprawy. Świadek ten nie miał wiedzy na temat uiszczania przez F. Z. kwot wadiów, lecz jedynie rat za użytkowany przez niego samochód służbowy. Okoliczności te jednak nie potwierdzają w żadnym wypadku stanu niewypłacalności spółki (...). Sąd Najwyższy bowiem sprecyzował, że krótkotrwałe wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego – Prawo upadłościowe można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań (wyr. z dnia 19 stycznia 2011 roku, V CSK 211/10). Dowodem, który mógłby tę kwestię przesądzić byłaby opinia biegłego z dziedziny rachunkowości, jednakże z powodu biernej postawy procesowej pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego dowodu takiego nie przeprowadzono. Nadto F. Z. sam stwierdził, że nie wie na co były przeznaczone pieniądze uzyskane ze sprzedaży sprzętu wskazanego w zarzucie (k.63). Jego relacji nie wspierały z kolei nawet zeznania jego ojca – świadka W. Z., który jednocześnie był współnikiem oskarżonego w (...) Sp. z o.o., a mimo to potwierdził wersję zdarzenia W. J. (1). Zgodnie z relacją W. Z., gdy zaczęły się problemy w spółce (...), oskarżony podejmował starania, by ratować spółkę. Świadek nie miał wiedzy, czy W. J. (1) wyprowadzał majątek spółki, a w jego odczuciu podsądny podejmował czynności w dobrej wierze. Dalej należało podkreślić, że niezrozumiały okazał się zarzut, iż spółka (...) wystawiała faktury spółce (...), po czym ta ostatnia nie otrzymywała wynagrodzenia. Jeżeli tak faktycznie było, to oznaczałoby to, że spółce (...) przysługiwałyby wierzytelności nieobjęte w bilansie. To zaś jeszcze bardziej negowałoby wersję o niewypłacalności tej spółki.

Nie można również zasadnie podnosić, że Sąd Rejonowy zaniechał wyjaśnienia, jaka była rzeczywista wartość mienia zbytego przez spółkę (...), a także dlaczego środki finansowe ze zbycia tego mienia miały stanowić pomoc finansową dla spółki (...), jak również dlaczego nie zostały zaspokojone roszczenia F. Z.. Skoro postępowanie toczyło się w tzw. kontradiktoryjnym trybie, to rolą pełnomocnika było złożenie odpowiednich wniosków dowodowych i dążenie w ten sposób do rozstrzygnięcia wątpliwości w tychże kwestiach.

Regulacja art. 4 k.p.k. nie może z kolei uzasadniać forsowania wersji o winie i sprawstwie oskarżonego, gdy okoliczności tych nie wykazano. Taki sposób procedowania doprowadziłby do naruszenia zasady wskazanej w art. 5 § 2 k.p.k. W tej mierze bez znaczenia był też stan uprzedniej karalności oskarżonego, którą to okoliczność – wbrew zarzutowi apelacji - Sąd Rejonowy miał na uwadze (k. 116v). Fakt uprzedniej karalności za przestępstwo skarbowe nawet nie uprawdopodobnia popełnienia zarzuconego oskarżonemu przestępstwa. Okoliczność ta miałaby jedynie znaczeniu w przypadku wydania wyroku skazującego.

Reasumując ten wątek rozważań należało stwierdzić, że oskarżyciel nie przedstawił dowodu świadczącego o niewypłacalności lub upadłości grożącej (...) sp. z o.o., ani nawet nie złożył w tym zakresie żadnego wniosku dowodowego. Skarżący zapomina przy tym, że konsekwencją domniemania niewinności oskarżonego jest nałożenie na oskarżyciela materialnego ciężaru dowodu winy. Oskarżony nie musi udowadniać, że jest niewinny. Jeżeli oskarżyciel, wbrew obowiązującemu domniemaniu, zarzuca oskarżonemu popełnienie przestępstwa, powinien to dowieść (wykazać dowodami), a temu obowiązкови w niniejszym postępowaniu pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego nie sprostał.

Na marginesie wskazać należy, iż pierwotny wniosek apelującego, tj. zmiana wyroku Sądu I instancji oraz uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z uwagi na przepis art. 454 § 1 k.p.k. był pozbawiony podstawy prawnej, jedynym bowiem wnioskiem w sytuacji wyroku uniewinniającego mogłoby być żądanie uchylecia wyroku Sądu I instancji do ponownego rozpoznania. Podkreślenia jednocześnie wymaga, że

apelacja sporządzona została wyjątkowo ogólnikowo, skarżący nie przedstawił jakich to konkretnie błędów dopatrył się w procedowaniu przed Sądem Rejonowym.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w zakresie uiszczonej zryczałtowanej równowartości kosztów obciążył oskarżyciela subsydiarnego. Nadto na podstawie cyt. normy prawnoprocesowej oraz § 11 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) zasądzono od oskarżyciela subsydiarnego F. Z. na rzecz oskarżonego W. J. (1) kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów obrony w postępowaniu odwoławczym.

Łukasz Kalawski Agata Adamczewska Sławomir Olejnik